

# GAZETA PABJANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I INFORMACYJNY.

**Sekretariat Redakcji**  
Pabjanice, ul. Kościuszki 14, tel. 67.  
Telefon redaktora Nr. 160.

**CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetry 1 szpaltowy lub jego miejsce  
I-sza strona i w tekście 25 gr., strona 4 szpalty. Nekrologi i nadesłane  
po tekście 20 gr., strona 4 szpalty. Najmniejsze ogłoszenie 2 zł.  
Fantazyjne 25 proc. drożej.

Prenumeratę pisma i ogłoszenia przyjmuje Administracja: w „Naszej Drukarni” (Dom Ludowy) Kościuszki 14, tel. 67

Cena numeru **15 groszy.**

Konto P. K. O. Nr. 66.636 Komun. Kasy Oszczęd. miasta Pabjanice (dopisek: Gazeta Pabjanicka).

Prenumerata kwartalna z odnośnieniem do domu zł. 2.20. zagranica zł. 3.50.

## Zbiórka na Fundusz Obrony Morskiej hasłem tegorocznego „Święta Morza”.

Liga Morska i Kolonjalna z okazji tegorocznego „Święta Morza” wydała następującą odezwę:

„Obywatele! Dorocznym „Świętem Morza” uroczyste i radośnie złączeni, stajemy w obliczu naszego dorobku morskiego, z oczami zwróconymi ku rozległym widnokądom naszych spraw morskich i kolonjalnych.

Spojrzenie w przeszłość lat zaledwie kilkunastu przejmując nas dumą spełnionych czynów. Gdynia—Morska stolica Rzeczypospolitej—stała się zwołaniem i drogowskazem dla twórczych sił narodu, który chce i musi zdobyć konieczne warunki lepszego bytu i należne Polsce stanowisko w świecie.

Rozwój naszego handlu morskiego i floty handlowej jest dowodem wciąż rosnącego znaczenia dróg morskich dla gospodarstwa narodowego i wzmagającej się pracy polskiej na morzu.

Jeszcze 10 lat temu mieliśmy zaledwie 19 statków handlowych. Dziś mamy ich ponad 100. Przeszło 3/4 naszego obrotu towarowego z zagranicą idzie drogą morską przez nasze porty—Gdynię i Gdańsk. Wymowę tych cyfr każdy już sobie dobrze uświadamia.

Zyjemy jednak w czasach przełomowych, kiedy bezpieczeństwo gra-

nicy morskiej i polskich dróg morskich staje się naczelnym zagadnieniem w programie obrony narodowej.

Siła przeistacza oblicze współczesnego świata. Wszystkie państwa podjęły wielki wyścig zbrojeń na morzu, lądzie i w powietrzu.

Dlatego w tym roku „Święto Morza” obchodzimy pod jednym hasłem:

„Musimy Polskę uzbroić na morzu”.

Ukażmy silne, zbrojne ramie!  
Dozbrojenie—na morzu—jest nakazem chwili.

Dozbrojenie—to dalszy bezpieczny rozwój polskiego wybrzeża—Gdyni, dzieła naszych serc, umysłów i ramion.

Dozbrojenie—to wyloty dział okrętowych, strzegące wolności naszych szlaków morskich.

Dozbrojenie—to siła, stojąca na straży naszych praw na Bałtyku—to groźna przestroga dla tych, którzyby ośmielili się pokusić na naszą własność.

W dniu „Święta Morza” postanawiamy; cośmy na morzu stworzyli—strzec!—Nie dać!—Rozszerzać! Wolę naszą ujawnimy czynem—powszechną zbiórką na Fundusz Obrony Morskiej.

## Święto Morza.

Święto Morza stało się dla społeczeństwa polskiego, dla milionów ludzi drogie i bliskie. Z każdym niemal rokiem bliższe, powszechniejsze. Ten jeden dzień w roku poświęcony propagowaniu wśród społeczeństwa zagadnień morskich, skupia całe społeczeństwo bez względu na różnice polityczne czy socjalne. Gdy chodzi o zmanifestowanie uczuć wspólnoty, ogarniających całą Polskę podczas Święta Morza—nikogo nie braknie.

Kochamy ten nasz niewielki odzyskany kawałek własnego morza, jesteśmy dumni, tak bardzo dumni z Gdyni. Zdajemy sobie w całej pełni sprawę z ogromnego znaczenia, jakie dla Polski, dla Państwa i każdego obywatela ma nasze okno na świat. Przecież nasz wolny dostęp do morza—to płuca Polski, bez których udusiłbyśmy się nietylko gospodarczo, ale i politycznie. 72% całego zagranicznego obrotu towarowego Polski odbywa się przez dwa nasze porty: Gdańsk i Gdynię.

Niby wszyscy to wiemy, wszystko to rozumiemy, z wszystkiego jesteśmy dumni—ale ciągle jeszcze cała gama różnorodnych ciepłych uczuć, jakie czujemy do naszego morza, cały nasz stosunek do tego morza jest zabardzo sentymentalny, zamało pozytywny i realny.

Zrewidować te nasze uczucia do morza musimy szczególnie w tym roku, kiedy Święto Morza stało się jednym z fragmentów hasła, jakie za Wodzem Naczelnym gen. Smigłym-Rydzem podjął cały naród: wzmocnienia obronności Państwa Polskiego.

Nasz stosunek do zagadnień morskich i do potrzeb naszego morza musi wykroczyć poza granice frazesów, zdać musi egzamin praktyczny. Nie wystarczy śmiała inicjatywa jednostek—musi ona być poparta przez intensywną współpracę społeczeństwa. Bez tego współdziałania, bez powszechnego oddźwięku i bez powszechnej ofiarności, nie można wyobrazić sobie realizacji pięknych haseł, jakie w dniu Święta Morza rozbrzmiewają po całej Polsce.

A musimy rozbudować naszą flotę i to zarówno wojenną, która czuwa nad bezpieczeństwem pracy polskiej na morzu i wybrzeżu, jak i handlową. Bo i polska flota handlowa jest również zbyt szczupła, jak na nasze możliwości eksportowe. 66.139 ton rej. brutto, które liczy nasza flota, zawstydzająco skromnie wygląda, jeśli porówna się ją np. z flotą handlową całego świata, liczącą 66.000.000 ton rej. brutto.

Dobrze rozwinięta flota handlowa daje pracę wielu ludziom

bezpośrednio, a pośrednio wiąże ze swą aktywnością kupiectwo, rolnictwo, przemysł, pobudza kapitały do inwestowania w sprawy morskie i zamorskie, otwiera nowe pola pracy i stwarza z narodem lądowego, zamkniętego w ograniczonym kręgu spraw, naród morski o szerokich horyzontach gospodarczych.

Własna stocznia to również jedna z najpilniejszych potrzeb naszego gospodarstwa narodowego. Własna stocznia, to nietylko montowanie części składowych, ale to dostarczenie przemysłowi krajowemu zamówień na części składowe, to pobudzanie przemysłowości i twórczości rodzimej w dziedzinie budowy okrętów.

Im większa i sprawniejsza własna flota handlowa, tem większe stąd dla Państwa płyną korzyści, bo o prawo eksploatacji morskich szlaków, o zdobycie i utrzymanie rynków zbytu trzeba tak samo walczyć, jak o prawo do niepodległości, jak o prawo do życia w ogóle.

Spółeczeństwo polskie, które kocha swoje morze, zna jego wartość—zrozumie jego potrzeby—stanie do pracy, by Polskę i w tej dziedzinie „wyżej podciągnąć”.

Kabe.

## Dwa posiedzenia Rady Miejskiej.

I-sze posiedzenie Rady Miejskiej odbyło się w poniedziałek, dnia 22 czerwca r.b.

Na posiedzeniu tem Rada Miejska załatwiła głównie sprawy natury uposażeniowej, a więc zaliczenie prezydentowi miasta p. Futymie poprzedniej jego służby samorządowej do wysługi emerytalnej, co rada przyjęła bez specjalnej dyskusji.

Następnie przystąpiono do podwyższenia w-prezydentowi p. Szczerkowskiemu uposażenia, oraz do uchwalenia ławnikom djet za wyjazdy. Nad temi sprawami rozwinęła się dłuższa dyskusja, w wyniku której przyznano wiceprezydentowi uposażenie grupy siódmej, szczebel „C”, a ławnikom djety przy wyjazdach po 10 zł. na terenie woj. łódzkiego i 15 zł. za dobę poza teren wojew. naszego.

Po załatwieniu tych spraw, które wywołały ożywienie narady, pomimo panujących abisyńskich upałów, radni zaczęli opuszczać salę obrad, a Obóz Narodowy widocznie podenerwowany tem, że wszystkie jego wnioski upadały w głosowaniu, gremjalnie również opuścił salę obrad. Wobec takiej sytuacji przewodniczący zamknął posiedzenie.

### Drugie posiedzenie

odbyło się we czwartek, dnia 25 czerwca r.b. Na posiedzeniu byli obecni wszyscy członkowie Zarządu Miejskiego; panowie radni stawili się również bardzo licznie. Na porządku dziennym preliminarz budżetowy na rok 1936-37. Budżet referuje p. dr. Broniatowski. Rada przyjęła bez żadnych poważniejszych zmian zaprojektowane przez zarząd miejski i komisję finansowo-budżetową pozycje dochodowe budżetu, oraz budżety Miejskiego Zakładu Elektrycznego, Rzeźni Miejskiej, Kina Miejskiego i Szpitala.

Rozpatrując budżet kina miejskiego, rada wypowiedziała się za zamknięciem drugiego kina Nowości z powodu stałego deficytu, jaki to kino przynosi. Dalsze działy budżetu będą rozpatrywane dopiero na następnym posiedzeniu.

Szczegółowe sprawozdanie o preliminarzu budżetowym zamieścimy w następnym numerze „Gazety”.

## „Święto Morza” w audycji radiowej.

W przeddzień Święta Morza, w niedzielę, dnia 28.VI organizuje Polskie Radio szereg audycji muzycznych, związanych treścią z tą podniosłą a radosną uroczystością. W dniu tym chór męski „Echo” z Bydgoszczy, pod dyr. A. Röslera, śpiewać będzie przed mikrofonem Rozgłości Toruńskiej pieśni o polskim morzu Nowowiejskiego i Walewskiego (godz. 17). Morzu również przeznaczona jest muzyka z płyt, mianowicie słynny utwór Debussy'ego „La mer” i „Pieśni Morza” Gauberta.

W poniedziałek również Święto Morza znajduje swoje odbicie w audycjach tego rodzaju jak: „Morze w pieśni—audycji wokalne” o godz. 15, której wykonanie powierzono T. Łuczajowi, koncert naszej „Marynarki” z Gdyni o godz. 17-jej nawiąże bezpośredni kontakt między radjosłuchaczem, a polskiej wybrzeżem, fortepianowe poematy o morzu wykona pianista i kompozytor B. Woytowicz o godz. 19.30. Wreszcie koroną programu muzycznego tego dnia będzie „Legenda Bałtyku”, fantastyczna opera F. Nowowiejskiego, którą nada o godz. 22.05 Polskie Radio w fragmentach. Kilka aryj z tego dzieła odśpiewa znakomita artystka St. Zawadzka przy akompaniamencie i orkiestry i fortepianu, szereg zaś części symfonicznych, m. in. „Tańce kaszubskie” podczas Sobótek, wykona Orkiestra Symfoniczna pod dyr. kompozytora. Wszechstronnie więc i nader barwnie ujęte będą w Polskim Radjo muzyczne audycje o morzu.

**Pamiętajcie  
o najbiedniejszych.**



Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę

ś. † p.

# Bolesławowi Grzywakowi

Kom. Pow. P. P.

i okazali tyle dowodów życzliwości, a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu z Łasku na czele z ks. Dziekanem Gajewiczem, i z Pabjanic na czele z ks. Dziekanem Lewandowiczem, Wielce Szanownemu Panu Wojewodzie Łódzkiemu Al. Hauke-Nowakowi, D-cy O. K. IV Panu Generałowi Langnerowi, przedstawicielowi Województwa Panu Kędzierskiemu, Komendzie Wojewódzkiej P. P. na czele z Panem Komendantem Województwa J. Torwińskim, Starostwu Łaskiemu z Panem Starostą Łaskim J. Rosickim na czele, Komendantowi m. Łodzi Panu Niedzielskiemu, Zarządowi m. Pabjanic z P. Prez. B. Futymą na czele, Panu Komisarzowi m. Pabjanic Kwapiszowi za szczególne zajęcie się pogrzebem, wszystkim Panom Komisarzom, kolegom, współpracownikom i podwładnym Zmarłego z Pabjanic, Łodzi, Tomaszowa, Kalisza, Łasku i Turku, orkiestrze P. P., Państwu Rejentostwu Szwedowskiemu z Łasku, wszystkim najróżnorodniejszym organizacjom z Pabjanic i Łasku, i wreszcie całemu Społeczeństwu z Pabjanic i Łasku, za tak liczne wzięcie udziału w pogrzebie, w imieniu żony, dzieci i całej rodziny Zmarłego, tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“ składa

brat ks. St. Grzywak.

## Tygodniowe wiadomości z kraju.

Sejm i Senat uchwalili pełnomocnictwa dla rządu. Na posiedzeniu Senatu w tej sprawie wynika pewna dość ostra scysja głównie między premierem Składkowskim, i wicepremierem Kwiatkowskim z jednej, a senatorem Heyman-Jareckim z drugiej strony. Sen. Jarecki, prez. Związku Włókienniczego w dyskusji wypowiedział się, że nie można aby aktywizacja życia ekonomicznego mogła zostać uregulowana przez podatki i roboty publiczne. Za to otrzymał ostrą odprawę od pana premiera i wicepr. Kwiatkowskiego, który postawił mu zarzut, że sam nie jest w porządku w opłacaniu podatków.

Skandaliczne wystąpienie bandy endeckiej. Inż. Adam Doboszyński prezes zarządu powiat. stronnarod. na powiat krakowski, i właściciel majątku ziemskiego, zorganizował bandę dywersyjną z członków stronnictwa, która napadła w Myślenicach na prywatne mieszkanie starosty, demolując je i okradając oraz na sklepy i posterunek policyjny. Banda osaczona została w lasach.

Oplaty administracyjne w województwach i starostwach zarządzaniem p. premiera zostały obniżone.

## Mebel i wnętrze.

W okresie od 14 czerwca do 14 lipca r. b. otwarta jest w Bydgoszczy przy ul. M. Piotrowskiego 31 wystawa „Mebel i wnętrze“. Ma ona na celu zainteresowanie całego społeczeństwa poziomem i kulturą mieszkania, pokaże praktycznie, co za niedużą kwotę można z mieszkania zrobić i jak dobrze i wygodnie w niem mieszkać.

Od dość dawna podejmowane już u nas były wysiłki w celu stworzenia oryginalnego polskiego mebla. Całkowicie tym warunkom ma właśnie odpowiadać wystawa „Mebel i wnętrze“ organizowana przy współpracy Cechów Stolarskiego i Malarskiego, Związku Zawodowego Plastyków Pomorskich, firm ogrodniczych, blawatnych, porcelany i wytwórni pościelowych.

Dzięki swemu całkowicie polskiemu charakterowi, wszystkie bowiem wzory i eksponaty oparte są na motywach rdzennie polskich—wystawa „Mebel i wnętrze“ zasługuje na niewątpliwe zainteresowanie.

## Czy kanalizacja potrzebna jest w Pabjanicach.

(Dokończenie z Nr. 25-go).

Dla Pabjanic sporządzony był projekt kanalizacji w 1927 r. przez niemiecką firmę Filip-Holzman uwzględniający system tak zwany rozdzielczy to znaczy kanały przeznaczone tylko dla spływu ścieków brudnych.

Kanały takie byłyby o niewielkich rozmiarach przeciętnie 30 — 40 cm. średnicy. Oczywiście kanały te w żadnym wypadku nie przyczyniłyby się dla osiągnięcia dużej ilości wód deszczowych czyli, że miasto w dalszym ciągu byłoby zatapiane podczas obfitych opadów deszczowych.

Z tych to względów ówczesne Ministerstwo Robót Publicznych nie zatwierdziło projektu kanalizacji rozdzielczej zwracając Magistrowi plany dla rozważenia jaki system będzie dla miasta wygodniejszy.

Drugim ważnym czynnikiem było zbyt płytkie zagłębienie kanałów w ziemi, a więc nie było możliwości skanalizowania głębszych posesji, gdyż kanały podeszłyby za wysoko to znaczy pod wierzchem terenu.

Trzecim czynnikiem przemawiającym na niekorzyść kanalizacji rozdzielczej była konieczność wybudowania w przyszłości oddzielnych kanałów dla wód deszczowych co ze względów gospodarczych i zdrowotnych byłoby dla miasta niewygodne (po 2 kanały w ulicy, a ścieki brudne nie otrzymałyby stałej wody do przepłukiwania).

Zagadnienie kanalizacji było poruszane przez dłuższy okres czasu z miarodajnymi czynnikami, aż wreszcie doszło do tego, że opracowany został nowy projekt kanalizacji ogólnospławnej to znaczy jedne kanały dla ścieków brudnych i wód i deszczowych i projekt ten został zatwierdzony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w 1935 r.

Projekt ten nie koliduje absolutnie z planem regulacji i zabudowy przystosowany został do warunków istniejących i daje możność rozwinięcia sieci kanalizacyjnej nawet przy powiększeniu terenu miasta i wzrostu ludności.

Projekt ten omawiany był również w Związku Miast, w Funduszu Pracy i Urzędzie Wojew. i nigdzie nie wysunięto żadnych obiekcji ani zastrzeżeń.

A strona finansowa?

Trudno wybudować kanalizację bez kosztów, bez pożyczki te wydatki obciążają miasto tak jak się to dzieje na całym świecie. Ale sprawa udziału poszczególnych właścicieli nierucho-

mości może być aktualną wtedy kiedy posesje ich będą przyłączone do sieci ulicznej, na podstawie opracowanego programu uchwalonego przez Radę Miejską i zatwierdzonego przez miarodajne czynniki. Zrozumiałem się staję, że w pierwszym rzędzie korzystac z kanalizacji miejskiej będą dzielnice potrzebujące tej kanalizacji gęsto zabudowane i zaludnione. Nie do pomyślenia staję się zarzut, że jak będzie kanalizacja to wszyscy będą musieli się przyłączyć. W Łodzi np. kanalizacja jest wybudowana w różnych dzielnicach miasta, gdzie przyłączenia dokonywują się w ciągu kilku lat.

A w Pabjanicach niewiadomo kiedy doczekają się kanalizacji właściciele nieruchomości np. z ulicy Leśnej, Poznańskiej, Warszawskiej, Karolewskiej i innych wogóle dzielnic mało zabudowanych.

A przyłączenia? Na to pytanie mogą odpowiedzieć, że niema jednego roku, aby nie wpływały zbiorowe podania właścicieli nieruchomości o urządzenie kanału podziemnego dla ścieków. Takie podania były z ulicy Garnarskiej, Fabrycznej, Chłodnej, Młynarskiej, Kościuszki i t.d., co dowodzi, iż kanalizacja jest potrzebna i leży w interesie nie tylko miasta, ale i osób rozumiejących potrzebę jej.

Dziś na terenie miasta mamy cały szereg kanałów podziemnych dla ścieków; do kanałów tych przyłączone są liczne nieruchomości, nie opłacające Zarządowi Miejskiemu ani grosza za użytkowanie.

Jeżeli będzie uchwalona opłata za użytkowanie tych kanałów, wątpię czy znajdzie się choć jeden właściciel, który zrezygnuje z tego dobrodziejstwa.

Inż. Kowalski.

## Z L. O. P. P.-u.

Pabjanicki Obwód Miejski Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej niniejszem podaje do wiadomości, iż w czasie od 28 czerwca do 12-go lipca r. b. w Ustjanowej (Małopolska) odbędą się IV Zawody Szybowcowe.

Zarząd Główny „LOPP“ wyjednał w Lidze Popierania Turystyki specjalne karty uczestnictwa, na podstawie których podróż powrotna z Ustjanowej jest całkowicie bezpłatna.

Karty uczestnictwa wydaje również Pabjanicki Obwód Miejski „LOPP“ w lokalu własnym przy placu Dąbrowskiego Nr. 23 codziennie w godzinach od 17 do 20.

## Tygodniowe wiadomości z zagranicy.

W Marsylii na okrętach francuskich powstał bunt marynarzy.

Negus abisyński wyjechał do Genewy.

Max Schmeling bohater niemiecki zwyciężył murzyna Louisa.

## Zawody marszowe strzelców.

Drugi Oddział Zw. Strzeleckiego brał udział w okręgowych zawodach marszowych Z.S. na trasie Skierniewice—Łowicz (35 km.), zdobywając 4-te miejsce w kategorii C w ogólnej klasyfikacji (na 9 drużyn startujących). W strzelaniu natomiast drużyna pabjanicka, składająca się z 12 strzelców i drużynowego Scibiora F., zyskała drugie miejsce. Zawody odbywały się w dniu 9, 10 i 11 b.m. Po zawodach wszyscy strzelcy w ilości 3 kompanij brali udział w nabożeństwie w Boże Ciało w Łowiczu.

Koszta związane z wysłaniem drużyny marszowej na zawody pokryte zostały częściowo przez członków zarządu oddziału, a częściowo z zysku osiągniętego z urzędzonego przedstawienia zespołu Teatru Miejskiego w Łodzi, który odegrał „Trąfiki pani generalowej“. Pozostałą część czystego dochodu z przedstawienia przeznaczono na świetlicę.

## Procesja u Św. Florjana.

Dnia 18 b.m. w czwartek, jako w oktawę Bożego Ciała, odbyła się procesja po ulicach miasta z kościoła Św. Florjana.

Św. Florjan, to patron braci strażackiej, strażacy więc w tej procesji przyjmują wybitny udział, wszak i rektor kościoła Św. Florjana jest jednocześnie kapłanem Ochotniczej Straży Pożarnej.

O godz. 6-ej wiecz. zgromadziły się na cmentarzu kościelnym Św. Florjana bractwa i organizacje religijne z chorągwiami i sztandarami. Przybyły one procesjonalnie tak z kościoła Św. Mateusza, jak i z kościoła N. M. P.

Nieszpory celebrował ks. prob. Zych, zaś procesję ks. prob. Wagner. Pienia religijne wykonał chór Św. Florjana, a w czasie procesji przygrywała orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej. Piękna pogoda sprzyjała uroczystości, to też tłumy wiernych wzięły udział w procesji.

